

Pełnomocnik Wojskowy i Morski
przy Poselstwie Polskiem
w Londynie.

Odpis

7819 J3

Londyn dnia 6 Czerwca 1921 r.

38, Cadogan Square, S.W.

No.965/Tajne.

ADJUTANTURZYSTWA
NACZELNEGO DOWÓDZTWA
L. G. 7819 J3.
Wpłynęło dn. 16. VII 1921 roku
Wyszło dn. 1921 roku
Załączników

D o

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w Warszawie.

Śląsk Górny.

Oddział Angielski na Śląsku Górnym, którego ostatnie eszelony mają przybyć tam w dniu dzisiejszym, składa-się z: a/. 6-ciu bataljonów, a mianowicie 4ch z Armji Okupacyjnej nad Renem: 2nd Battalion, Black Watch; 3rd Battalion, Middlesex Regiment; 1st Battalion, Durham Light Infantry; 1st Battalion, Royal Irish Regiment; i 2 z Metropolji: 2nd Battalion, Connaught Rangers i 2nd Battalion, Leinster Regiment.

b/. 2 Baterji Artylerji i

c/. 1 Sekcji Czołgowej o 4 czołgach.

Ogółem siła oddziału wynosi około 3500 ludzi.

Dowódcą oddziału jest Major-General Sir William Charles Giffard Heneker, K.C.B., D.S.O.

Urodzony 22 Sierpnia 1867 r., wstąpił do wojska /Connaught Rangers/ w roku 1888. Mianowany kapitanem w roku 1897, Majorem Sztabu Generalnego-1901, Podpułkownikiem - 1905, Pułkownikiem i Adjutantem Królewskim /A.D.C. to the King/- 1907, Major-Generałem - 1917.

W roku 1899 pełnił służbę oficera wywiadowczego w korpusie ekspedycyjnym na terytorjum Benin i Aro. W roku 1902 służył w Bokułdnowej Nigerji, jako 1-y zastępca /Second in Command/ Dowódcy Southern Nigeria Regiment, wchodzącego w skład West African Frontier Force. Dowodził ekspedycyjnymi kolumnami na Ubium, Ishan, Ibeku-Oloko, Afikpo i Igara. w latach 1906-10 pełnił funkcje

Quarter - Master General w Orange River Colony District. W roku 1912 dowodzi 2-m Batalionem North Stafford Regiment w Peshawar w Indjach. W tymże roku tymczasowo dowodzi 1st Peshawar Infantry Brigade. W latach 1913-14 jest dowódcą Rawalpindi Infantry Brigade. W październiku 1914 r. dowódcą 1st Infantry Brigade, Quetta. W Marcu 1915 r. obejmuje dowództwo 54th Infantry Brigade na froncie Zachodnim z tymczasową rangą Brigadier - General. W listopadzie 1916 r. - dowództwo 119th Infantry Brigade. W Grudniu 1916 r. - dowództwo 8th Infantry Division. Po zawieszeniu broni formuje i dowodzi Południową Dywizją nad Renem, trzymającą część przyczółka mostowego na wschód od Kolonji. Jest Kommandorem Legji Honorowej.

Co się tyczy jego charakteru i zapatrywań, tyle tylko o nim powiedzieć można, że jest to z krwi i kości żołnierz, któremu wszelkie sprawy polityczne są najzupełniej obce.

Szefem Sztabu Oddziału jest pułkownik Erik FitzGerald Dillon, C.M.G., D.S.O.

Urodzony 4-go Kwietnia 1881 r., wstąpił do wojska /Army Service Corps/ w roku 1900. Wychowanie wojskowe w Rugby i Staff College, Camberley. Mianowany kapitanem w roku 1905, wstąpił do 2-go Bataljonu Royal Munster Fusiliars, w roku 1908. Po ukończeniu szkoły w Camberley, został Oficerem Sztabu Generalnego 3-go stopnia z przydzieleniem do War Office'u w roku 1912. Brał udział w wojnie Południowo-Afrykańskiej /1900-1/ i w Wielkiej Wojnie, podczas której był członkiem Angielskiej Misji, przydzielonej do Głównej Kwatery Francuskiej. Jest oficerem Legji Honorowej.

Pułkownik Dillon należy do Irlandzkiej rodziny francuskiego pochodzenia, która po edykcie Nantejskim wyemigrowała z Francji do Irlandji. Włada on znakomicie językiem francuskim i odznacza się swą sympatją do Francji i znajomością stosunków francuskich, które poznał podczas swej paroletniej pracy w Naczelnej Dowództwie Francuskim w ciągu Wielkiej Wojny.

Tutejsza Francuska Misja Wojskowa jest zupełnie zadowolona z nominacji Generała Heneker'a na dowódcę i zwłaszcza pułkownika Dillon'a na Szefa Sztabu Oddziału Angielskiego na Śląsku. Sądzą, że z takimi ludźmi będą mogli łatwo się porozumieć.

Zresztą obecny oddział Angielski na Śląsku będzie, podobnie jak i poprzednie, podlegał rozkazom Generała Gratier, dowodzącego wszystkimi Międzysojuszniczymi oddziałami na Śląsku Górnym.

Dymisja dotychczasowego komisarza Angielskiego na Śląsku pułkownika Percival'a nastąpiła rzeczywiście na własne jego żądanie, motywowane nadwątłym stanem jego zdrowia, i nie należy doszukiwać się w tem ustąpieniu żadnej innej przyczyny.

Nowy komisarz Angielski Sir Harold Arthur Stuart, K.C.S.I., K.C.V.O., dotychczasowy Wysoki Komisarz Angielski w Międzysojuszniczej Reńskiej Wysokiej Komisji, urodził się 29 Lipca 1860 r. Wstąpił na Indyjską służbę państwową w roku 1881 i po stopniowym przejściu różnych szczebli kariery urzędniczej został Ministrem Spraw Wewnętrznych w Rządzie Indyjskim /1908-11/ i członkiem Rady Wykonawczej Madrasu /1912-16/. W Październiku 1916 r. wycofał się ze służby publicznej i wziął się do interesów. Stał on w Londynie na czele kilku domów handlowych, gdy został powołany przez Rząd Angielski na 1-go Wysokiego Komisarza nad Renem.

Jest to bezwarunkowo osobistość z charakterem, energiczny, z poczuciem sprawiedliwości, doskonały urzędnik. Dotychczas nie zdradzał nigdy sympatji filo-germańskich, a stosunek jego do Władz Francuskich nad Renem był bez zarzutu. Wprawdzie stosunek ten nie może służyć jako kryterjum na przyszłość, albowiem kollaboracja Stuart'a z Francuzami nad Renem odbywała się w warunkach normalnych i w ramach z góry ustalonych. Czy także będzie jego współpraca w warunkach kryzysowych na Śląsku, nie można zawczasu przewidzieć; niemniej jednak Francuzi sądzą, że

na Śląsku będzie się on przede wszystkim starał o przestrzeganie zasady bezstronności w sporze Polsko-Niemieckim.

Oprócz zmiany Komisarza Angielskiego prawdopodobnem jest, że nastąpi również wkrótce odwołanie Generała Lerond'a i Generała de Marinis 'a i zastąpienie ich nowymi komisarzami Francuskim i Włoskim. Rządy Państw Entente'y doszły bowiem do przekonania, że w łonie Komisji Międzysojuszniczej na Śląsku stosunki wewnętrzne tak są naciągnięte między przedstawicielami trzech głównych Mocarstw, iż Komisja ta w swym obecnym składzie nie zdolna jest dojść do jakiegokolwiek uzgodnienia zapatrywając co do podziału Śląska i do jakiegokolwiek wspólnej decyzji, wymaganej na zasadzie Traktatu Wersalskiego.

To też Francja wysuwa obecnie projekt wysłania nowej Międzysojuszniczej Komisji ekspertów, która miałaby na miejscu zebrać wszelkie dane informacyjne z dziedziny etnografii / plebiscytu / geografii i ekonomji, na zasadzie których Najwyższa Rada miałaby następnie powziąć ostateczną decyzję.

Obecna teza Angielska wyraża się w tem, by, celem ułatwienia zadania Komisji Międzysojuszniczej, oddać natychmiast Polsce te powiaty, które głosowały bezsprzecznie za Polską t.j. Pszczyne i Rybnik, a Niemcom te, które bezsprzecznie głosowały za Niemcami t.j. zapewne wszystkie powiaty, położone poza linią Korfanteo, a z pozostałych powiatów obszaru Korfanteo utworzyć chwilowo jednostkę terytorjalną pod zwierzchnią władzą Komisji Międzysojuszniczej, rozstrzygnięcie losu której miałyby być odłożone bezterminowo. Rzecz jasna, że podobny projekt jest dla nas jaknajbardziej szkodliwy, albowiem równa się on bezterminowej utracie dla nas większej części Zagłębia węglowego.

W związku z powyższem należy raz jeszcze stwierdzić, jak to już zostało zaznaczone w tutejszym No.781/Tajne z dnia 9 Maja 1921 r., że powstanie narodowe na Śląsku jest w ostatecznym wy-

niku czynnikiem dla sprawy naszej ujemnym; a jeżeli się na nie zapatrywać, jako na najsilniejszą i ostateczną kartę atutową, którą w grze o Śląsk rozporządzaliśmy, to stwierdzić należy, że karta ta została zagrana w momencie zupełnie nie odpowiednim i taktycznie błędnym, zawczasie, wówczas gdy należało ją trzymać w rezerwie i wyzyskiwać groźbę a nie dokonany fakt jej zagrania. Dzisiaj zaś pozostaje nam tylko, jako ostatni atut, groźba zniszczenia bogactw przemysłowych Śląska. Lecz jest to polityka rozpacz, której Zachód nie pojmuje i która go nie wzruszy, gdyż ~~stępiak~~ on zupełnie na tego rodzaju emocjonalne pobódki wobec bezprzykładnego zniszczenia Belgji, Północnej Francji oraz zagłębia naftowego Rumuńskiego, co z drugiej strony wykazało zawsze możliwość odbudowy chociażby najbardziej zrujnowanych terenów. Polityka ta zaś sprawia, że tutaj patrzą na nas, jak na bolszewickich barbarzyńców, którzy niegodni są posiadania tak niezmiernie bogatego i wysoce przemysłowego kraju, jakim jest Śląsk Górny.)

W dniu 1 i 2 Czerwca miały miejsce w Izbie Gmin interpelacje w sprawach Śląskiej i Litewskiej, których tekst angielski w załącznikach NNo.1 i 2 do wiadomości się podaje.

Budżet
Angielski.

< Dnia 25 Kwietnia Chamberlain, w zastępstwie Horne'a, przedłożył Izbie Gmin budżet państwowy na rok 1921-22. >

Budżet ten przedstawia się w sposób następujący:

<u>Dochody.</u>		<u>Wydatki.</u> <i>na</i>	
A. Zwyczajne		A. Zwyczajne.	
Cła	£126300000	Procenty od pożyczek	£325.000.000.
Krocza	196200000	Utrzymanie dróg	8.400.000
Taksacja Motorów	9000000	Spłaty Local Taxation	11.115.000
Estate Duties	48000000	Land Settlement	5.000.000
Marki stemplowe	21000000	Fund Service	1.757.000
Podatek gruntowy	25000000	Wojsko <i>wyprawy</i>	106.315.000
Podatek dochodowy	410000000	Marynarka	82.479.000
" od dochodów nadziemnych	120000000	Zegluga powietrzna	18.411.000
" komunalny	30000000	Urzędy państwowe	379.035.000
Dochody pocztowe	60000000	Koszty cła i akcyjne	14.701.000
Apanaże	650000	Poczta	67.165.000
% od pożyczek	12000000	Razem	1.019.378.000
Różne	21500000	Zwyżka dochodów	36.772.000
Razem	1056150000		1.056.150.000

B. Nadzwyczajne

B. Nadzwyczajne.

Koszty przy likwidacji kontroli państwowej	255.705.000
Zwyżka dochodów	92.795.000

Sprzedaż stoków powojennych - £158.500.000 158.500.000

Budżet na rok 1920 - 21 wynosił £1.164.102; zaś budżet "normalnego roku" przedwojennego £880.900.000.

Jak widać z powyższych danych, daleko jesteśmy od obiecanych drastycznych oszczędności, mających jakoby być zaprowadzonych do budżetów poszczególnych ministerstw. Rok 1921-22 miał być "rokiem normalnym", jak to obiecywał w roku zeszłym Chamberlain. Tymczasem zaś wszystko zostało się po dawnemu z wyjątkiem skasowania podatku od dochodów nadmiernych t.zw. "Excess Profit Duty", ^{ogłoszenie czego} ~~co~~ nastąpiło kilka miesięcy temu /patrz tut. No.226/ tajne z dnia 7 lutego 1921 r./ i który to podatek nie miał zresztą żadnej racji bytu z powodu panującej tutaj obecnie depresji.

City nazwało budżet ten budżetem bez niespodzianek.

Pewien poważny finansista z City, krytykując budżet obecny, wyraził przekonanie, że Anglja nie będzie w stanie w ciągu roku bieżącego otaksować się na przeszło miliard funtów, lecz zarazem dodał, że, gdy przed wielu bardzo laty Gladstone wprowadził swój budżet na £70.000.000, to wówczas podobnie dowodził on, że wysokość tego budżetu jest nienormalna i że kraj o podobnym budżecie istnieć nie może, tymczasem budżet obecny jest 15 razy większy od ówczesnego. Niemniej jednak jest on przekonany, że z podatku dochodowego Rząd więcej jak £250.000.000 nie uzyska oraz, że nie zdziwiliby go wcale, gdyby pod koniec bieżącego roku finansowego, pomimo dzisiejszego zbalansowania budżetu, nie było przeszło £250.000.000 deficytu, zwłaszcza wobec nieprzewidzianych wydatków jak chociażby trwający od 2 miesięcy strajk węglowy.

Sytuacja wewnętrzna.

Dnia 2 Czerwca zostało urzędowo ogłoszone, że Rezerwy Armji, Floty i Lotnictwa, powołane pod brzo Proklamacją Królewską z dnia 8 Kwietnia r.b. na czas trwania stanu wyjątkowego/emergency/, spowodowanego strajkiem węglowym, zostaną zdemobilizowane.

Rząd bowiem doszedł do przekonania, że jednostki ochotniczego Defence Force doszły już do takiej sprawności i wyszkolenia, że mogą bezpiecznie wykonywać bez żadnej pomocy wszelkie zadania, które mogą być od nich wymagane, celem zabezpieczenia porządku publicznego. Rezerwiści w szeregach będą demobilizowani w kadrach lub jednostkach, do których zostali powołani, lub z central mobilizacyjnych, w których ich cywilne ubrania zostały złożone; a znajdujący się na urlopie będą demobilizowani z chwilą otrzymania zawiadomienia, przesłanego im drogą pocztową, i nie będą potrzebowali meldować się w swych jednostkach. Każdy rezerwista przy demobilizacji otrzyma jednorazowo £5, również jak i każdy ochotnik z Defence Force w podobnym wypadku.

Lloyd George wydał wezwanie do pracodawców, w którym podkreśla zasługi, które rezerwiści w ciężkim momencie dla kraju położyli, i wzywa pracodawców, by z powrotem przyjęli do swych warsztatów tych rezerwistów, którzy przed mobilizacją mieli u nich zajęcie.

Army Order z dnia 2 Czerwca podaje do wiadomości, że żołnierze, którzy służyli na zasadzie warunków ich zaciągu mieli być przeniesieni do Rezerwy, lecz zostali zatrzymani w szeregach Armji na mocy Army Order z dnia 8 Kwietnia, powołującego pod broń Rezerwę Armji, zostaną niezwłocznie przeniesieni do Rezerwy.

Żołnierze, którzy mieli prawo być zdemobilizowani, lecz których służba czynna została przedłużona na mocy rozkazów o Stanie Wyjątkowym, zostaną również niezwłocznie zdemobilizowani, a rezerwiści, którzy byli powołani pod broń, zostaną z powrotem przeniesieni do Rezerwy Armji.

Nie należałoby jednak na podstawie powyższego wnioskować, jakoby sytuacja wewnętrzna w Anglii miała się ku poprawie. Przeciwnie, ogólne położenie jest nadal bardzo ciężkie. Do trwającego od dnia 1 Kwietnia strajku węglowego przyłączył się nowy strajk w przemyśle bawełnianym, który rozpoczął się dnia 5 Czerwca, i

dzięki któremu od 500.000 do 600.000 ludzi, zajętych w przedsiębiorstwach bawełny, zostało bez zajęcia. Tak więc dwie najważniejsze gałęzie przemysłu angielskiego, dające pracę milionom robotników i stanowiące podstawę bogactwa narodowego, są dzisiaj sparaliżowane.

Oczywiście zastój w tych podstawowych gałęziach odbija się fatalnie i na innych, jak to wskazuje poniższe sprawozdanie z rynków handlowych:

Tak np. w Żelazo i stal: oficjalne dane stwierdzają, że w całej Anglii czynnych jest tylko 13 wielkich pieców, których produkcja 2000 tonn rudy żelaznej dziennie nie wystarcza dla zaspokojenia fabryk, zużywających żelazo i stal. Fabryki te muszą więc zużywać swe stoki zapasowe. Skutkiem zniżonej wydajności fabryk wiele kontraktów zostało straconych, z czego skorzystały Niemcy i Belgja. Sowiety, które uprzednie czyniły wielkie obstalunki wyłącznie w Anglii, zwróciły się teraz do Niemiec. W Middlesbrough wszystkie fabryki stoją.

Nożownictwo: z Sheffield donoszą, że fabryki, które dotąd były częściowo czynne dzięki oszczędności i umiejętności zużytkowania węgla, zaczynają się teraz stopniowo zamykać. To samo tyczy się i Birmingham'u.

to samo Ceramika: następuje dalsze zamykanie fabryk w Staffordshire. Szklarstwo: ze wszystkich stron Anglii nadchodzą wiadomości o zamykaniu fabryk. Jedyna fabryka szkła optycznego zbankrutowała i została na zawsze zamknięta.

Chemia: wpływ strajku uwydatnił się w znacznym zmniejszeniu popytu, ale naogół rynek chemiczny mniej został strajkiem dotknięty.

Skórnictwo: znaczne zmniejszenie produkcji.

Przemysł koronkowy: na skutek strajku w miesiącu Kwietniu importowano do Anglii koronek, firanek i t.p. za £25.000, głównie